

w myśli społeczno-ekonomicznej sporów na temat merytorycznej i metodologicznej poprawności opartych na społeczno-filozoficznej doktrynie liberalizmu koncepcji rozwoju. Być może jednak będzie to przedmiotem kolejnej książki. Niemniej treść poszczególnych rozdziałów pracy, w szczególności pierwszego, drugiego i piątego, a także dwóch aneksów wskazują, że Autorzy mają pełną świadomość wagi potrzeby szerszego, a więc wychodzącego poza teorię ekonomii i politykę gospodarczą, spojrzenia na dokonujące się procesy zmian społecznych w krajach postkomunistycznych. Jest przy tym oczywiste, że prezentacja i ocena tych procesów może być przedmiotem wielu interpretacji. Przykładem może być omawiana w rozdziale pierwszym koncepcja liberalnej jednostki gospodarującej opartej na trzech podstawowych atrybutach: wolności, własności i racjonalności, uwzględnianych w pracach wielu wybitnych reprezentantów myśli społecznej, takich jak Dworkin, Hayek, Nozick czy Rawls. Z drugiej strony w literaturze przedmiotu formułowane są opinie, między innymi przez Z. Raua, że zastanawiając się nad uniwersalnością idei liberalnych i przyszłością tej doktryny, należy uwzględnić historyczne doświadczenie triady wolności: wolności wewnętrznej jednostki, wolności autonomicznego działania i wolności w społeczeństwie obywatelskim. Umożliwia to przełamanie ułomności głównych nurtów współczesnej liberalnej filozofii politycznej, związanych z nadmiernie abstrakcyjnym, racjonalistycznym i legalistycznym ich charakterem. Podejście takie stwarza szansę szerszej interpretacji wyników badań odwołujących się do uwarunkowań instytucjonalnych, kulturowych, tradycji i postaw wobec dokonujących się zmian. Zdaje sobie sprawę, że taka propozycja wykracza poza zadeklarowany przez Autorów pracy jej zakres, ale z drugiej strony wysiłek włożony w jej przygotowanie stwarza szansę na realizację szerszych teoretycznie i praktycznie istotnych celów badawczych. Wymagałoby to rozbudowania przeprowadzonej szczególnie przez D. Piątka i A. Kukułkę analizy wpływu transformacji na wzrost gospodarczy, aczkolwiek badania wpływu takich czynników, jak praworządność, jakość rządzenia, zakres wolności, liczba lat pod rządami komunistycznymi, liczba lat transformacji czy omawiane przez W. Jarmołowicza i B. Woźniak-Jęchorek przemiany mentalne na rynku pracy stwarzają szansę na uwzględnienie wpływu czynników politycznych, psychospołecznych i kulturowych na przebieg procesów transformacji oraz oceny ich skutków w świetle liberalnego postulatu modernizacji imitacyjnej i jej ograniczeń na przykładzie Polski i innych krajów postkomunistycznych. Z kolei rozdziały drugi, trzeci i czwarty dają bardzo szerokie podstawy do poruszanych dość często w literaturze socjologicznej i politologicznej związków między modernizacją, imitacją a zależnością rozwoju w dobie globalizacji od krajów wysoko rozwiniętych, w tym także od krajów „starej Unii Europejskiej”. Wydaje się, że dokonanie oceny przebiegu i skutków transformacji z punktu widzenia trzech wcześniej wymienionych kwestii, istotnych dla współczesnych koncepcji liberalizmu społeczno-filozoficznego jest z przyczyn ideologicznych, politycznych i ekonomicznych nie do przecenienia i stanowi punkt wyjścia opracowania lub korekty dotychczasowej strategii rozwojowej.

Na koniec warto zwrócić uwagę na unikatowy w polskiej literaturze ekonomicznej w swojej treści i celach rozdział drugi książki, w części poświęconej gospodarce centralnie planowanej i przyczynom jej rozpadu w świetle przyjętej przez Autorów charakterystyki liberalizmu. Poza pracą W. Brusa i K. Łaskiego jest on z pewnością jednym z nielicznych opracowań tego typu w polskim piśmiennictwie ekonomicznym. Szkoda jednak, że nie wykorzystano tu interesujących rozważań Z. Drozdowicza z rozdziału pierwszego na temat liberalizmu w Polsce. Wydają się one doskonałą podstawą do analizy czynników instytucjonalnych w punkcie startu i w okresie trwania transformacji ustrojowej, którym poświęcony jest bardzo interesujący rozdział czwarty.

Wszystkie poczynione uwagi krytyczne nie podważają bardzo wysokiej merytorycznej, metodologicznej i edytorskiej oceny recenzowanej pracy, która powinna wejść do kanonu podstawowych lektur dotyczących transformacji systemowej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Można wyrazić również nadzieję, że program badawczy dotyczący związków liberalizmu i transformacji krajów postkomunistycznych będzie przez Autorów kontynuowany. Jeszcze raz zatem polecam wszystkim zainteresowanym recenzowaną książkę

Witold Małachowski, *Spoleczna gospodarka rynkowa współczesnych Niemiec*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Warszawa 2011, ss. 250.

Problematyka niemcoznawcza powinna być zawsze w naszym kraju przedmiotem szczególnego zainteresowania. Dotychczasowe historyczne doświadczenia Polaków i Niemców, rola polityków niemieckich w przyjęciu Rzeczypospolitej Polskiej do NATO, a następnie do Unii Europejskiej, niemiecki potencjał gospodarczy i jego znaczenie dla rozwoju polskiej gospodarki, stosunki RFN z naszymi sąsiadami (w tym przede wszystkim z Rosją) i ich wpływ na polską politykę zagraniczną to tylko niektóre problemy potwierdzające wagę badań niemcoznawczych dla tak zwanych żywo interesów Polski. Niestety – mimo zawarcia 14 listopada 1990 r. Traktatu granicznego między RP a RFN, a następnie 17 czerwca 1991 r. Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między RP a RFN i w ich rezultacie pojawienia się bardzo dobrego okresu w stosunkach polsko-niemieckich w latach 90. i na początku XXI w. – nie nastąpił adekwatny do rangi problemu rozwój niemcoznawczych badań naukowych w Polsce. Istnieje zatem pilna potrzeba ich rozwijania, przede wszystkim dotyczących sfery gospodarczej.

W tej sytuacji inicjatywę prof. Witolda Małachowskiego, a także Oficyny Wydawniczej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie wydania pracy poświęconej społecznej gospodarce rynkowej współczesnych Niemiec należy uznać za szczególnie cenną i uzasadnioną. Tematyka jest tym bardziej interesująca, że nie tylko dotyczy właśnie postulowanej wyżej sfery gospodarczej, ale w jej ramach społecznej gospodarki rynkowej. Dzieje się tak przynajmniej z dwóch powodów. W Polsce, dokonując transformacji ustrojowej zapisano w art. 20 Konstytucji z 1997 r., że „Spoleczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej”. Zwraca na to uwagę we wstępie i zakończeniu Autor pracy. Przyjmując tę zasadę, odwołał się bowiem do niemieckich doświadczeń, co z punktu widzenia osiągnięcia celów z zakresu public relations było pociągnięciem bardzo udanym. Gorzej już natomiast z realizacją w praktyce. Z drugiej strony idea społecznej gospodarki rynkowej w warunkach dynamicznie dokonującej się globalizacji i jednoczesnych niekorzystnych zmianach struktury demograficznej społeczeństw Zachodu (w wypadku Niemiec także kosztów zjednoczenia ponoszonych właśnie w dużym zakresie w sferze socjalnej) musiała, a właściwie ciągle musi, ulegać redefinicji. Istota społecznej gospodarki rynkowej, tak jak ją rozumiał wykreowany przez niemieckich chadeków na jej twórcę minister gospodarki w rządzie kanclerza Konrada Adenauera, a następnie także kanclerz RFN Ludwig Erhard pozostaje jednak bez zmian. Polega ona nadal na syntezie wolności gospodarczej, odpowiedzialności podmiotów gospodarczych i równości społecznej, z tym że, co należy rozumieć przez pojęcie tych trzech części składowych definicji L. Erharda, to już jest właśnie kwestia do dyskusji.

Recenzowana monografia składa się z sześciu rozdziałów. Strukturę pracy opiera się na kryterium merytoryczno-chronologicznym. W rezultacie rozdział pierwszy, pełniący funkcję teoretycznego wprowadzenia, został poświęcony genezie, celom, zasadom, efektom i założeniom społecznej gospodarki rynkowej, ze szczególnym uwzględnieniem odniesień do niemieckich doświadczeń.

W rozdziale drugim przedstawiono społeczną gospodarkę rynkową w doktrynie, a także w praktyce politycznego działania niemieckiej chadekcy w okresie, kiedy rządziła ona w RFN. Z wyjątkiem sprawowania funkcji kanclerzy przez socjaldemokratów w latach 1969-1982 (Willy Brandt i Helmuta Schmidta) oraz 1998-2005 (Gerharda Schrödera) był to okres od powstania RFN w 1949 r. aż do rządów obecnej pierwszej kobiety kanclerz – Angeli Merkel. W rozdziale drugim zgodnie z zadeklarowanym we wstępie kryterium merytoryczno-chronologicznym rozważania kończą się jednak na okresie sprawowania władzy w Niemczech przez pierwszego zjednoczeniowego kanclerza Helmuta Kohla.

Rozdział trzeci najobszerniejszy (liczący łącznie 69 stron) poświęcono roli małych i średnich przedsiębiorstw w społecznej gospodarce rynkowej w Niemczech. Jego treść jest wysoce interesująca i pouczająca. RFN jest bowiem słusznie postrzegana jako państwo, które nie tylko w ramach Unii Europejskiej, stworzyło najlepsze warunki wspierania małych i średnich przedsiębiorstw. Najlepszą egzemplifikacją roli tego sektora w gospodarce niemieckiej są dane statystyczne przytaczane przez Autora pracy, między innymi 70% udział wszystkich zatrudnionych, wytwarzanie blisko 50% PNB,

tworzenie 80% wszystkich miejsc pracy na potrzeby szkolenia zawodowego, 40% partycypacja w całości inwestycji i obrotów niemieckich przedsiębiorstw.

Rozdział trzeci stanowi swoiste kompendium wiedzy dotyczące sektora MSP w RFN, począwszy od kwestii terminologicznych, form ich występowania, zakładania i likwidacji, po problemy, z jakimi się one borykają, i politykę gospodarczą rządu federalnego ukierunkowanego, jak już wcześniej sygnalizowano, na wspieranie sektora MSP. Na uwagę zasługuje również realizacja w tym sektorze idei społecznej gospodarki rynkowej. Wydawać by się mogło, że natrafi ona na silny opór ze strony właścicieli. Tymczasem – jak pokazują wyniki badań przytoczone przez Autora – firmy zatrudniające do 100 pracowników są gotowe, w relacji do swoich rocznych obrotów, wydać trzy razy więcej środków na cele społeczne niż większe przedsiębiorstwa.

Rozdziały czwarty i piąty poświęcono aktualnym problemom funkcjonowania społecznej gospodarki rynkowej w warunkach światowego kryzysu ekonomicznego oraz jej obecnej sytuacji (w tym roli państwa w niemieckiej gospodarce, swobodzie zapewnienia konkurencji, społecznym aspekcie gospodarki współczesnych Niemiec) i perspektywom w Niemczech. W rozdziale czwartym dokonano udanej analizy porównawczej, w jakiej znalazła się społeczna gospodarka rynkowa Niemiec przed kryzysem, następnie w trakcie trwania kryzysu wraz z oceną podjętych przez rząd federalny działań antykryzysowych. Rozdział zamyka wartościowe podsumowanie. Szkoda, że Autor nie był w tym zakresie konsekwentny i nie przygotował tego typu podsumowań do każdego rozdziału. Klasyczne podsumowanie występuje jedynie jeszcze w rozdziale trzecim. Pewnym usprawiedliwieniem jest tutaj zamieszczenie każdorazowo w rozdziałach ostatniego punktu, który z racji podjętych kwestii *de facto* taką rolę spełnia (w rozdziale piątym pkt 5.4: „Perspektywy koniunktury gospodarczej w Niemczech” czy też w rozdziale szóstym 6.10: „Perspektywy szwedzkiego modelu państwa dobrobytu”).

W ostatnim rozdziale w celu umożliwienia porównań przedstawiono model społecznej gospodarki rynkowej występujący w Wielkiej Brytanii, a przede wszystkim w Szwecji. Ten ostatni jest szczególnie interesujący, gdyż nie został stworzony tak jak w wypadku Niemiec przez polityków chrześcijańskiej demokracji, lecz od początku do końca przez Szwedzką Socjaldemokratyczną Partię Robotniczą (Sveriges Socialdemokratiska Arbetarepartiet – SAP).

Z treści *Společnej gospodarki rynkowej współczesnych Niemiec* dowiemy się: jak funkcjonuje w Niemczech społeczna gospodarka rynkowa, czy Niemcom udało się doprowadzić do scalenia dwóch tak odmiennych gospodarek bońskiej RFN i NRD, jak konkurencyjna pozostaje gospodarka Niemiec i jakie wyzwania stawia przed gospodarką Niemiec globalizacja.

Autor podjął też próbę odpowiedzi na niezwykle interesujące, ważne i ciągle aktualne pytania: jak w ramach społecznej gospodarki rynkowej trwale utrzymać syntezę swobody działalności gospodarczej z wyrównywaniem różnic społecznych i jak opanować nieuniknioną sprzeczność pomiędzy konstytucyjnymi zasadami RFN państwa socjalnego i gospodarki rynkowej?

W pracy występuje też sformułowanie, które może rodzić wątpliwości i kontrowersje. Na stronie 14 Autor stwierdził, że „Niemcy są świadomi dokonania koniecznych reform gospodarczych i społecznych”. Mam odmienny pogląd. Wydaje mi się, że gdyby byli gotowi, to by je przeprowadzili. Na razie z punktu widzenia nadciągających zagrożeń, i to już w perspektywie kolejnej dekady, są to zmiany stosunkowo niewielkie. Obrona modelu społecznej gospodarki rynkowej w jego obecnym kształcie jest bowiem tak silna w Niemczech, że obywatele nadal nie dają przyzwolenia na jej głębsze i ekonomicznie uzasadnione zmiany. Problem tkwi zresztą nie tylko w społeczeństwie, ale także w poglądach niemieckich polityków, wśród których (w zasadzie tylko z wyjątkiem liberałów) zasada państwa socjalnego w obecnym kształcie jest wartością samą w sobie, którą należy chronić. Chądacja, która wprowadziła w RFN model społecznej gospodarki rynkowej w życie i która zawdzięczała długoletnie rządy głośnym hasłom (takim jak stawianie na pierwszym planie człowieka i jego człowieczeństwo wraz z dążeniem do zapewnienia wolności, solidarności, sprawiedliwości i subsydiarności), ze zrozumiałych względów podchodzi do tej kwestii z dużą ostrożnością. Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (Sozialdemokratische Partei Deutschlands – SPD), która powstała w 1863 r. z przesłaniem urzeczywistnienia socjalnej demokracji (a zwłaszcza jej lewe skrzydło traktuje ją wręcz jako fundament wolności i nadal stoi na stanowisku, że więcej wnosi niż kosztuje). Jeżeli zatem można mówić, że „Niemcy są świadomi dokonania koniecznych reform gospodarczych i społecznych”, to raczej w odniesieniu do środowiska ekonomistów i Wolnej Partii Demokratycznej (Freie Demokratische Partei – FDP) i niektórych polityków z innych partii, jak przywoływany w pracy chrześcijański demokracja G. Stoltenberg.

Niezależnie od powyższej krytycznej uwagi, która ma zresztą charakter polemiczny, podzielam przekonanie recenzenta pracy – prof. Jana W. Bossaka, że *Společna gospodarka rynkowa*

*współczesnych Niemiec* „jest bez wątpienia wartościową monografią wybitnego znawcy niemieckiej problematyki gospodarczej [...] Powinna dotrzeć nie tylko do specjalistów zajmujących się systemami gospodarczymi, ale do wszystkich polityków i ekonomistów oraz studentów studiów ekonomicznych zainteresowanych doświadczeniami najpotężniejszej, a zarazem jednej z najbardziej konkurencyjnych gospodarek europejskich”.

*Przemysław Deszczyński*